„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL. STUYVESANT 5493
THE ONLY POLISH A. B. C. NEWSPAPER Member in America

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

KTO RAZ PRZECZYTAŁ "NOWY ŚWIAT" TEN ZAWSZE GO CZYTA

No. 255. Rok XXV. DAILY AND SUNDAY NEW YORK Czwartek, 14-go września (Thursday, Sep. 14th) 1922
Entered as Second Class Matter, March 31st 1914, at New York Post Office, New York. Cena numeru 3 centy

GROŹBA WOJNY NA BAŁKANACH

GOSPODARCZE I ŻYWNOŚCIOWE ZABURZENIA NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Robotnicy niemieccy obili dyrektora fabryki nie otrzymawszy zapłaty w markach niemieckich

9 ROBOTNIKÓW NIEMIECKICH ZABITYCH W WALCE Z WOJSKIEM POLSKIEM

BERLIN, 13 września. — Z powodu odmowy robotników niemieckich w Królewskiej Hucie przyjęcia wypłaty w markach polskich, zamiast niemieckich, przyszło do krwawych zaburzeń.

Gromada 8000 robotników w hucie Bismarcka udała się w pochodzie przed dom głównego dyrektora Kallenborna i wywlókłszy go z domu, ciągnęła go po ulicach miasta, najpierw do ratusza, a następnie do zabudowań fabrycznych i pobiła go po drodze do utraty przytomności. Zawezwany na miejsce zaburzeń oddział policji, został rozbrojony przez wzburzonych robotników, a broń policjantów połamana. Wzburzeni robotnicy zostali rozproszeni dopiero, gdy przybyły na miejsce zaburzeń oddziały wojska z karabinami maszynowemi i dały ognia do wzburzonych tłumów robotników niemieckich, niechcących się rozejść.

Dziewięciu robotników zostało zabitych, a kilkudziesięciu rannych, z tych wiele ciężko, których przewieziono do szpitali.

W mieście został ogłoszony stan wojenny.

Ostatnie zaburzenia przeciwżydowskie nie mają nic wspólnego z programami, ale są protestem przeciw drożyźnie, którą ludność miejscowa przypisuje kupcom żydowskim, przybywającym na Górny Śląsk.

Głównym powodem wrzenia na Górnym Śląsku jest właściwie brak waluty niemieckiej, która jest obiegową na Górnym Śląsku, spowodowany kryzysem walutowym trwającym w Niemczech od trzech tygodni.

Niemiecka część Górnego Śląska również znajduje się w największym stanie podniecenia, mając za podłożę nastrój raczej bolszewicki, aniżeli polski lub niemiecki. Szkody wyrządzone na polskiej części Górnego Śląska, skutkiem ostatnich zaburzeń obliczone na przeszło 100,000.000 marek polskich. Niezadowoleni robotnicy przyjęli za swoje hasło: „chcemy chleba, słoniny i pieniędzy".

NIEMCY MUSZĄ W PIĄTEK DOSTARCZYĆ BELGJI 275,000,000 MAREK W ZŁOCIE

Jeżeli tego nie uczynią Belgja i Francja zajmą Ruhr

PARYŻ, 13 września. — W pątek przypada ostatni termin, w którym rząd niemiecki ma wypłacić Belgji 100,000.000 marek złotych w gotówce i dostarczyć bondów gwarantowanych złotem na sumę 175,00.000. W razie gdyby rząd niemiecki nie uiścił się z zapłaty, wojska belgijskie i francuskie prawdopdobnie zajmą niemieckie zagłębie węglowe Ruhr.

Angielscy członkowie międzyaljanckiej komisji odszkodowaniowej przypuszczają, że rząd niemiecki uiści się z przypadającej na niego zapłaty, nie chcąc ryzykować zajęcia zagłębia węglowego Ruhr przez armje belgijsko - francuskie.

Lloyd George wszelkiemi sposobami stara się nie dać oni Belgji ani Francji sposobności do wkroczenia do zagłębia Ruhr,— ale angielscy członkowie międzyaljanckiej komisji odszkodowaniowej już nie mogli znaleźć jakiegokolwiek pozoru dla usprawiedliwienia winy Niemiec, która musi pociągnąć za sobą karę przewidzianą w warunkach wersalskiego traktatu pokoju.

Wileka katastrofa przy pożarze

Kapitan zabity; 17 strażaków ciężko rannych skutkiem eksplozji

BALTIMORE, 13 września. — Kapitan G. Lentz został zabity a 17 strażaków ogniowych zostało ciężko poparzonych skutkiem gwałtownej eksplozji podczas gaszenia pożaru fabryki parasoli przy Lexington ulicy. Eksplozja nastąpiła skutkiem dotarcia ognia do zbiornika płynów palnych uwanych przy wyrabianiu parasoli.

Pracownicy kolei Penna przygotowują się do strajku

FILADELFJA, 13 września. — Zarząd organizacji urzędników kolejowych i obsługi stacyjnej kolei Penna ogłosił dzisiaj, że rozesłał wszystkim członkom organizacji baloty do głosowania w sprawie zadecydowania czy zarząd ma ogłosić strajk, czy kwestję sporu z zarządem kolei Penna pozostawić do załatwienia sądowi polubownemu. Głosowanie ma się odbyć w przeciągu następnych 48 godzin.

STRAJK TKACKI W STANIE RHODE ISLAND ZAKOŃCZONY

Zwycięstwo robotników tkackich na całej linji

PROVIDENCE, R. L., 13 września. — Wielki strajk robotników tkackich skutkiem, którego 20 wielkich fabryk tkackich zatrudniających blisko 25,000 robotników, było unieruchomionych od zeszłego lutego, został zakończony wielkim zwycięstwem zorganizowanych robotników tkackich.

Wczoraj wszystkie fabryki tkackie objęte strajkiem, ogłosiły przywrócenie dawnej skali płacy.

Wiadomość o poddaniu się kompanji tkackich niezłomnej woli robotników dążących do zwycięstwa, mimo 8 miesięcznej walki, prowadzonej nieraz o głodzie wywołała w szeregach klasy pracującej nieopisane uczucie radosne.

Tysiączne gromady strajkierów urządziły pochody po ulicach Providence, Pawtucket, Central Falls i wszystkich miasteczkach w dolinie Black Stone Vallery, wyrażając swoją radość śpiewem i muzyką z odniesionego zwycięstwa. Dotychczasowi strajkierzy powrócą do pracy jako jedna zorganizowana rodzina, a nie jako pojedyńcze osoby, które mogą być wyrzucone przez właścicieli fabryki.

Rycina przedstawia dzieci modlące się o zdrowie pani Harding

NIEMCY PEWNI SĄ WOJNY NA BLISKIM WSCHODZIE

Turcy nie ustąpią, a Anglja nie zechce się cofnąć.

BERLIN, 13 września. — Prasa niemiecka oceniając położenie na Blizkim Wschodzie, wyraża przekonanie, że nowa wojna pomiędzy Turcją a aljantami jest nieunikniona, bo Turcy upojeni świetnem zwycięstwem, nie odstąpią od swoich żądań, a Anglja nie zechce się wyrzec tego, co zabrała, i może przyjść do nowej zawieruchy wszechświatowej, która się skończy ruiną wszystkich narodów.

Handel tytułami lordowskiemi

LONDYN, 13 września. — Dr. James S. Ashe wybitny lekarz w Dublinie otrzymał od jednego z ministerjum w Londynie propozycję nadania tytułu lordowskiego za opłatą 5,000 funtów szterlingów na rzecz stronnictwa Lloyd George'a.

Dr. S. Ashe zapowiada, że gotów jest wyjawić nazwisko ministra, który mu robił propozycję zakupineia tytułami.

CLEMENCEAU PRZEWIDUJE NOWĄ WOJNĘ WSZECHŚWIATOWĄ

Tylko Stany Zjednoczone mogą ocalić świat od tej nowej katastrofy

PARYŻ, 13 września. — Jerzy Clemenceau, były premjer Francji przewiduje nową wojnę wszechświatową, jeżeli rzeczy pójdą tym torem, jak obecnie.— Tylko powrót Stanów Zjedn. do dawnego związku z aljantami i ścisłe współdziałanie pomiędzy Francją i Anglją mogą ocalić świat od ostatecznej katastrofy.

Krupp wydaje własne pieniądze papierowe

Pieniądze są przyjmowane chętnie w całej Westfalji

BERLIN, 13-go września. — Krupp, największy niemiecki fabrykant broni, którego fabryki obecnie wytwarzają narzędzia pokoju, szczególnie lokomotywy, wagony kolejowe i narzędzia rolnicze, pokazał światu, jak jest potężnym i niezależnym od rządu niemieckiego.

Z powodu kryzysu finansowego i wielkiego braku marek niemieckich, Krupp puścił w obieg swoje własne papierowe pieniądze któremi wypłaca robotników, zmieniając każdej chwili na żądanie swoje pieniądze na marki rządowe. Robotnicy i ludność najbliższych okolic przyjmuje chętnie papierowe pieniądze Kruppa.

Nowe prawa gruntowe w Rosji

MOSKWA, 13 września. — Wszechrosyjski komitet bolszewicki ogłosił nowy kodeks praw gruntowych uchwalonych przez wszechrosyjski kongres bolszewicki w sprawie rozdziału gruntów dla ludności wiejskiej.

Na podstawie nowego prawa każdy chłop rosyjski będzie miał prawo posiadać tyle ziemi, ile jej zdoła uprawić sam i przy pomocy swojej rodziny.

Nie będzie jednak miał prawa sprzedać tego gruntu, ani obciążać go długami ani przekazywać komukolwiek

Bułgarja, Rumunja i Serbja czynią przygotowania wojenne

RZĄD KANCLERZA WIRTH'A W PRZEDEDNIU UPADKU

Wielcy kapitaliści dążą do zagarnięcia władzy.

BERLIN, 13 września. Król finansistów niemieckich Hugo Stinnes, właściciel większej części pism niemieckich wypowiedział otwartą walkę rządowi kanclerza Wirtha, zarzucając temu ostatniemu brak zdolności kierowniczych i niezaradność w trudnych warunkach finansowych, w jakich się znalazła republika niemiecka.

Pisma będące pod kontrolą Stinnesa, przepowiadają, że w rządzie kanclerza musi nastąpić reorganizacja w najbliższych dniach i kanclerz Wirth skutkiem tej reorganizacji będzie odsunięty od steru rządu wbrew własnej woli.

Drukarze domagają się 44-godzinnego tygodnia pracy

ATLANTIC CITY, 13 września. — Przywódcy mniejszości na odbywającej się tutaj konwencji drukarzy przygotowali rezolucję wzywającą zjazd do uchwalenia 44 godzinnego tygodnia pracy.

Bolszewicy dalej skazują na śmierć swoich przeciwników

RUGA, 13 września. — Władze bolszewickie w Semiplatyńsku skazały na śmierć 5 osób, a 23 na długoletnie więzienie za przeciwbolszewicką działalność.

Pomiędzy skazanymi na śmierć znajduje się jedna nauczycielka ludowa.

OBAWIAJĄ SIĘ PRZENIESIENIA ZAWIERUCHY WOJENNEJ NA BAŁKANY

Bandy bułgarskich komitadży napadają posiadłości greckie

SZPIEDZY TURECCY PRZYGOTOWUJĄ W TRACJI POWSTANIE PRZECIW GRECJI

LONDYN, 13 września. — Wiadomości nadesłane zarówno z Konstantynopola jak i z innych wiarygodnych źródeł donoszą, że groźba nowej wojny na Bałkanach zdaje się być nieuniknioną. Bandy komitadzi bułgarskich w wielkich liczbach napadają na terytorja greckie, dawniej należące do Bułgarji wywołując groźne położenie wzdłuż całej granicy bułgarsko-greckiej. Wysłannicy zwycięskich wojsk tureckich we Wschodniej Tracji pracują energicznie nad wywołaniem rewolucji przeciw Grecji. Ludność turecka i bułgarska we Wschodniej Tracji występuje coraz śmielej przeciw władzom greckim, które ogarnia panika z powodu coraz częstszych buntów wojsk greckich, które domagają się puszczenia ichdodomów. Rządy Serbji i Rumunji przeprowadzają potajemną mobilizację swoich armji by być przygotowanemi na wszelką ewentualność.

ANGLJA NIE CHCE ZAWIERAĆ NATYCHMIASTOWEGO POKOJU Z TURCJĄ

Liczy na zmianę szczęścia wojennego

PARYŻ, 13 września. — Rząd angielski w odpowiedzi na zaproszenie rządu włoskiego by przedstawiciele państw aljanckich w jak najkrótszym czasie zjechali się do Wenecji na projektowaną od dawna konferencję Bliskiego Wschodu, dla ostatecznego załatwienia sporu turecko - greckiego, odpowiedział, że to jest niemożliwym, dopóki nie zostaną pierwej ułożone wstępne warunki pokoju. Równocześnie rząd angielski zawiadomił rząd francuski, że proponowana konferencja Bliskiego Wschodu będzie bezwartościową, dopóki nie zostaną przygotowane podstawy na jakich się mają toczyć obrady konferencji, a podstawy mogą być ułożone dopiero wtedy, gdy będą ułożone wstępne warunki pokoju.

Wobec tego zapowiadana od dłuższego czasu konferencja w Wenecji została zaniechana.

NARÓD TURECKI DOMAGA SIĘ WOJNY PRZECIW ALJANTOM

Konstantynopol i cieśniny Dardanelle muszą należeć do Turcji

PAŃSTWA MAŁEJ ENTENTY ŻĄDAJĄ GŁOSU W ZAŁATWIENIU KWESTJI BLISKIEGO WSCHODU

Konstantynopol, 13 września. Naród turecki i prasa turecka, szczególnie w Konstantynopolu, domaga się wojny przeciw aljantom i zajęcia Konstantynopola i cieśnin Dardanelskich, które muszą pozostać turecką cenę za zwycięstwo odniesione przez wojska tureckie nad grekami.

Państwa Małej Ententy obawiają się inwazji Turków na Europę.

Państwa Małej Ententy i Polska obawiają się najazdu Turków na Europę i wznowienie nowej wojny bałkańskiej.

Rządy Jugosławji, Czechosłowacji, Rumunji i Polski zażądały prawa wzięcia udziału w ostatecznem załatwieniu kwestji Bliskiego Wschodu.

Żądaniu państw Małej Ententy i Polski sprzeciwia się rząd angielski, obawiając się jeszcze większych zawikłań i przesadnych żądań tych państw w sprawie ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji Bliskiego Wschodu.

Aljanci przygotowują się do powstrzymania inwazji Turków na Europę.

Rząd angielski wezwał rządy francuski i włoski do wspólnej obrony Konstantynopola i cieśnin Dardanelskich.

Na skutek tego żądania, Francja i Włochy wysłały po trzy wielkie okręty wojenne na wody morza Marmora z odpowiednią ilością statków pomocniczych. Wojska francuskie stojące załogą w Konstantynopolu, zajęły wybrzeża cieśnin po stronie azjatyckiej, opuszczone przez wojska greckie.

Rząd posunął się za daleko ogłaszając zakaz sądowy przeciw strajkierom

Przedłużenie zakazu jest tylko chęcią zamaskowania odwrotu rządu

ATLANTIC CITY, 13 września. — Według opinji przywódców Amerykańskiej Federacji Pracy, zgromadzonych na konwencji drukarzy w tym mieście rząd federalny przekonał się, że posunął się za daleko ogłaszając sądowy zakaz przeciw strajkierom, który wywołał wręcz przeciwny skutek aniżeli spodziewany i przedłużenie na 10 dni trwania zakazu jest niczem innem, jak tylko daniem sposobności prokuratorowi generalnemu i sędziemu do wycofania się z niemiłej pozycji.

Nowy gabinet holenderski

HAGA, 13 września. — Gabinet holenderski, który podał się do dymisji w dniu 22 lipca został zreorganizowany z byłym premjerem C. J. M. Ruys de Beerenbrouck, który także zatrzymał tekę ministra spraw wewnętrznych.

2 strajkierów skazanych na więzienie

ASEVILLE, 13 wrześnai. — E. Koontz Henderson i Fr. Briggs strajkierzy w warsztatach kolejowych kolei Southern R. R. Co. zostali skazani na 7 lat pobytu w więzieniu stanowym za uprowadzenie 19 letniego Sam Harrisą łamistrajka.

Nowy Swiat
THE POLISH MORNING WORLD

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., Inc.

MEMBER A. B. C.

DR. B. KUŁAKOWSKI .... President and Editor
W. BŁAŻEWICZ .... Managing Editor
M. F. WĘGRZYNEK, A. B. .... General Manager

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat", Inc.

Entered at New York, N. Y. Post Offices as second class mail matter

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. B. KUŁAKOWSKI .... Prezydent i Redaktor
W. BŁAŻEWICZ .... Redaktor Zarządzający
M. F. WĘGRZYNEK .... Zarządca

SUBSCRIPTION RATES:
(Outside of New York City)
One Year $6.00
Six Months $3.50
Three Months $2.00

NEW YORK CITY
Annually $9.00
Semi-annually $5.00
Quaterly $3.00

PRENUMERATA NA PROWINCJI:
Rocznie $6.00
Półrocznie $3.50
Kwartalnie $2.00

PRENUMER. W NEW YORKU
Rocznie $9.00
Półrocznie $5.00
Kwartalnie $3.00

OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.

PHILADELPHIA BRANCH:
929 CHESTNUT ST., ROOM 402.

NOWA FALA PROPAGANDY

Przed kilku tygodniami doszły do publicznej wiadomości rozkazy wydane przez rząd sowiecki do jego agentów zagranicą. W cyrkularzach tych stwierdzono **„groźne położenie dla sowieckich rządów wewnątrz i na zewnątrz"** i nakazano **ożywienie i wzmocnienie propagandy.**

Zjawiły się natychmiast na całym świecie wiadomości o nadzwyczajnym **urodzaju** w Rosji, co jest prawdą, ale umyślnym przekręcaniem rzeczywistego stanu rzeczy było zamilczenie o stanie **zasiewów, a potem sprzętu zbóż w Rosji.** Propaganda ta obliczona na lenistwo umysłów ludzkich, niechcących nigdy zestawić faktów oddzielnych pomiędzy sobą, miała na celu **zdobycie kredytów dla rządu sowieckiego, gdzie gwarancją pożyczki miało być zboże. Zamiast sprzętu,** to jest realnej ilości zwiezionego do śpichrzów zboża podstawiono **urodzaj,** pojęcie wyrażającej stosunek ilości ziaren w wyrosłej z jednego ziarna kępce żyta, pszenicy lub innego zboża, bez względu na ilość ogólną zwiezionego w danym kraju zboża. Może więc być niesłychany urodzaj, a zboża bardzo mało. Kto zna historję wytwórczości rolnej w Rosji, ten wie, **że największe głody wypadały najczęściej na lata największych urodzajów, następujących po latach złych urodzajów, podczas których zjedzono zboża wszystkie nie pozostawiając nic na zasiew.** Na Ukrainie już obecnie, miesiąc po żniwach panuje **głód.** Poseł Moraczewski na podstawie jedynych prawdziwych wiadomości o stanie rzeczy w Rosji, będących w posiadaniu rządu polskiego, a dostarczonych przez **setki tysięcy powracających z Rosji uchodźców polskich,** wyraził zdanie, że należy być przygotowanym na przyszły rok na **atak zgłodniałej Moskwy na Polskę.**

Po narzuceniu przez sowiecką propagandę **przeświadczenia o olbrzymim sprzęcie zboża w Rosji,** rozpoczęto następne stadjum propagandy, kłamliwe przedstawianie Rosji **jako rynku zbytu dla towarów całego świata. Od czasu Genui najlepsze pióra zaprzągnięto do tej reklamy.** Z doskonałą znajomością mechaniki umysłu ludzkiego, puszczono naprzód **„ludzi nauki" i „finansistów", jak Keynesów, Nittich, Vanderlipów itd.,** a potem jęto zamieszczać „przygodne listy", artykuły i „wrażenia" **zwykłych obywateli" pełne „faktów" potwierdzających zdania „wielkich umysłów".** Taki „zwyczajny" obywatel, a „nadzwyczajny" zazwyczaj agent bolszewizmu, zastrzega się, że jeździł do Rosji dla zaspokojenia własnej ciekawości, jako zwykły kupiec, który chce znaleść rynki zbytu dla amerykańskich lub angielskich towarów. Mimochodem agent taki zwraca uwagę na „zapchanie składów amerykańskich i angielskich towarami gotowymi, na „samolubstwo" Francji, która chce wyssać nieszczęsne Niemcy i przez to nie pozwala na powrót do normalnych warunków w Europie Centralnej. **Pozostaje wtedy jedyna Rosja.** Ku niej więc zwraca oczy przeciętny biznesista, nie rozumiejąc, że popycha go w tym kierunku nieznacznymi pchnięciami ręka propagandy bolszewickiej.

Kiedy już przeciętny biznesista jął patrzeć baranim wzrokiem na olbrzymie przestrzenie rosyjskie, na owe wiecznie istniejące przedwojenne **„sto pięćdziesiąt miljonów Rosjan"** w rzeczywistości nie przenoszących dzisiaj **sześćdziesięciu miljonów koczowników,** kiedy już obliczać począł, ile własnego towaru będzie mógł tym gołym ludziom sprzedać, wówczas przychodzi mu na myśl, że przecie własny jego rząd **nie uznał dotychczas rządu rosyjskiego, jako złożonego z bandytów i że własny jego rząd wciąż mówi „o wielkiej Rosji", która kiedyś powstanie, gdy wróci „rząd prawowity"**

A wtedy wyskakuje jak z pod ziemi „radykalny" pisarz, sentymentalna podróżniczka, pełny chrześcijańskiej miłości bliźniego ksiądz tego lub innego wyznania i stwierdza, że w całej Europie jest **jedyny stały rząd w jednej tylko Rosji.**

Codzień, w każdej gazecie amerykańskiej czytamy takie głosy. Przed paru dniami w „Timesie" słynny kaznodzieja z Community Church, kościoła położonego w najbogatszej części New Yorku, na rogu Park Avenue i trzydziestej czwartej ulicy, prawie obok hotelu Vanderbilt, ksiądz John Hayes Holmes, oświadczył po powrocie z Europy, **że „jedynym jasnym promykiem na horyzoncie Europy jest... ROSJA"!!!**

Widział w Moskwie, **„bogactwo, zadowolenie powszechne, ZAUFANIE DO WALUTY ROSYJSKIEJ i lud pełny nadziei".**

Jakże durną jest ludzkość, co takie bezczelne łgarstwa trawi!

Bronisław D. Kułakowski.

Z CHWILI

WIATR SIEJĄ...

Prof. Tomasz Siemiradzki zastanawia się nad rozkładem, któremu stale podlega polska reakcja. Między innemi, w artykule „wiatr sieją — burzę zbierać będą" — pisze w „Wiadomościach Codziennych":

„Czy ci nasi konserwatyści nie mają rozumu? Czy ich bies obleciał? Czy im mózgi pogniły, czy serca w kawał tłuszczu się zamieniły? Czy niema między nimi ludzi uczciwych, kulturalnych, przyzwoitych, ludzi, którzyby mogli zasłużyć na szacunek swoich zwolenników i nawet swoich przeciwników? Albo niema takich między nimi, albo, jeżeli są, zgnilizna ich przywaliła swoim ciężarem i tchnąć im nie daje.

Najświeższy przykład tego mamy w obrzydliwej kampanji, jaką polska prasa prawicowa prowadzi przeciw dostojnemu gościowi z Polski — Obywatelowi Moraczewskiemu. Wszak wolnoby było każdemu przyzwoitemu konserwatyście krytykować rzeczowo zasady, którym Moraczewski hołduje z przekonania. Niktby nikomu tego nie wziął za złe. Ale nie stać ich na to. Rzucają się na wybitnego i zasłużonego człowieka, jak stado psów wściekłych i oszczekują zdaleka ślady jego butów. I sądzą, albo udają, że sądzą, że służą w ten sposób polskiemu konserwatyzmowi".

Prof. Siemiradzki ma rację, że sieje wiatr reakcja, sieje bez przerwy i końca. I prawdą jest — że mózgi tym ludziom pogniły, jak zgniłe są ich wierzenia i przekonania społeczne i religijne. Reakcja polska wie, że przegrywa, że w niepodległej Polsce nie będzie miała tego żeru, jak w niezapomnianych zaborach.

To ją właśnie wytrąca z równowagi i do szaleństwa pędzi. Jest w Polsce garść prawdziwej konserwy, a ta jest żywiołem, który nawet w zaciętej walce z postępem, nie posuwa się nigdy do szkodzenia państwu i narodowi. Nie ośmiesza Polski wobec siebie i obcych.

Reszta jednak to nie konserwa. To błoto i mierzwa, nie dbająca o nic, jeno o interesy własne.

Jeżeli nie będzie Polski katolickiej, Polski kleru obszarników — precz z nią woła błoto i mierzwa.

Tutaj niema już nawet cienia nadziei. Postęp, który kroczy naprzód łamiąc przeszkody, zgniłe mózgi reakcji przez sito wypadków przesieje.

Wie o tem wstecznictwo i stąd wściekłość w nim i rozsądku zatrata.

* * *

BRACIA SJAMSCY

Mamy przed sobą dwa pisma. Jedno, to „Dziennik Zjednoczenia" z Chicago. Najgłupsze pono na wychodźtwie, ale bądź co bądź reprezentujące pewien odłam klerykalny, przeto właśnie zasługujące na uwagę.

Drugie pismo, to bolszewicki „Głos Robotniczy", który niewielu ma zwolennków, jednak „cudownym" sposobem egzystuje i z Detroit woń dziegcia moskiewskiego i opary krwi dwuch miljonów ofiar rządu sowietów, ideałem szczęścia dla ludu nazywa.

Organ czarnej reakcji klerykalnej pisze o wiecu posła Moraczewskiego w Chicago, a organ czerwonej reakcji o wiecu, który się odbył w New Yorku.

I jakże podobne są obu pism wymyślania, jakże jednakowe frazesy i demagogiczne głupstwa.

Piszą obaj ci bracia sjamscy, że poseł Moraczewski „nic nowego nie powiedział", a to, co powiedział, było „całą kupą głupstw".

Ale ani jednego słowa nie powiadają, co właściwie było złem. Ani słowa rzeczowej krytyki. Nic, oprócz ordynarnych wymysłów. Klerykalny pismak wścieka się na Moraczewskiego za prawo demokratyczne wyborcze, za ochronę mieszkań, za prawa robotnicze itp., a kolega jego duchowy, pomalowany na czerwono, Moraczewskiego „pieskiem burżuazji" nazywa, wyrażając oburzenie, że pierwszy premjer Polski nie poszedł w ślady opryczników sowieckich, a karabinami maszynowemi nie wystrzelał przynajmniej dziesiątą część ludzi, których wytracili bolszewicy.

Nie można polemizować z temi dwoma odmianami ohydnej reakcji.

Idjotyzmy są ich główną bronią, a któż się odważy polemizować z obłąkańcami. Sami pomiędzy sobą walki nie toczą. To właśnie dowodzi niezbicie, że jako chorych warjatów traktować ich musi ogół na wychodźtwie.

I tak ich lud traktuje.

Na wiece posła Moraczewskiego idzie lud i słów jego słucha. A czytając później w szmatkach różnokolorowej reakcji brednie, fałsze i oszczerstwa, ten i ów powiada: „Któż więc tutaj jest ten złodziej, czy żyd jucha, czy dobrodziej..."

CO SŁYCHAĆ W KOLONJACH POLSKICH?

Pani Staś, redaktorka działu kobiecego w „Kurjerze Polskim" dużo pisze, ale nie zawsze można pochwalić jej utwory.— Ostatnio jednak napisała krótki artykulik: „O tych, o których świat wie mało". Rozumie się, mówi tu ona o kobietach, matkach polskich rodzin, kótre poza obowiązkami matek i żon, piorą dla zwiększenia dochodów cudzą bieliznę, szorują obcym ludziom podłogi lub obszywają surduty. — „Nikt nie zajrzał w duszę takiej pracownicy, nikt z nią się nie liczy, ona jest szmatkiem społecznictwa, podatnym do załatania dziury, zwłaszcza gdy dziura jest zrobiona przez nieoględność głowy domu!".

Jak mało, jak bardzo mało czyni się dla tych, które dały podwalinę temu, co życie polskie na obczyźnie dziś posiada, skarży się i zupełnie słusznie p. Staś.

„Nie żałujemy tym kobietom krytyki, jeżeli trafi się, że w tych warunkach wychowane dzieci nie przyniosły chluby. A czy w swoim czasie prasa lub organizacje zrozumiały warunki bytu takiej kobiety?"

Ze smutkiem odpowiedzieć musimy, że wyrzut pani Staś jest na miejscu. Nikt nie rozumiał ani nie rozumie tragedji bytu polskiej kobiety-matki. — Jest ona poza nawiasem społecznym. Jest dla niej tylko słowo goryczy, że nie umie postawić domu na stopie kultury, — ona, która wielokrotnie ma dom, sześcioro dzieci, pracę zarobkową na karku i męża pijaka, awanturnika lub niedołęgę.

* * *

„Dziennik dla Wszystkich", ogłasza sensacyjną wiadomość, że w Kurytybie w Brazylji, — Tow. Kolonjalne z Warszawy nie mogło nic zrobić, a chciało założyć tam swoją placówkę.

Głównym powodem niepowodzenia był fakt, iż jedna z wybitnych figur w organizacji popełniła czyn niezbyt licujący z solidarnością. Figura ta, która przebywała w Paranie przez kilka lat i wyjechała stamtąd podczas wojny, otrzymała od rządu parańskiego pewną kwotę pieniędzy na zapomogę dla pszczelnictwa parańskiego.

Figura jednak wydała pieniądze na podróż do Polski, a nie pszczoły. — No i rezultat taki, że rząd parański już więcej polakom nie chce dać zapomóg na rozwój i ulepszenia w zakresie rolnictwa.

Smutne i kwita!

* * *

Na ataki reakcji na Moraczewskiego mocno są wrażliwi postępowcy tamtejsi i chcieliby wpływać na wrogów, aby nie atakowali naszego gościa z Polski. „Dziennik dla Wszystkich", uspokaja stroskanych, że obrona Moraczewskiego wobec kanalji reakcyjnej byłaby dlań tylko ubliżeniem.

I słusznie. — Człowiek wielki i czysty nie upadnie, choćby nań cała reakcja szczuła.

N.

Z POLSKI

PRODUKCJA CUKRU W ZACHODNIEJ POLSCE.

Województwo Poznańskie posiada 10 czynnych cukrowni, — województwo Pomorskie 6, razem w Zachodniej Polsce jest czynnych 25 cukrowni, których produkcja w roku 1910-11 wynosiła łącznie 1,681.068 centnarów metrycznych cukru surowego; w roku 1913-14 najwięcej, bo 4,376.668 centnarów metrycznych. W roku 1919-20 najmniej bo 562,129 cent. metr. Ostatnie dwa lata przedstawiają zwyżkę, w roku 1920-1 — 1,209,092 cen. metr., a w kampanji 1921-2 — 1,118.730 cent. metr., przyczem cukrownia w Tczewie była nieczynną, ponieważ większa część plantatorów, którzy dawniej dostarczali buraki do Tczewa znajdują się na obszarze wolnego miasta Gdańska. Pozostała ilość buraków cukrownia Tczew oddała cukrowni w Pelplinie.

W Ciechanowie 27 z. m. odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika poległym 203 pułku ułanów na miejscu pierwszej bitwy pułku.

Strajk garbarzy w Białymstoku zlikwidowany (50 procent podwyżki).

Wojewoda tarnopolski wydał do podległych starostów okólnik w którym poleca ze względu na małą wartość odżywczą, a nawet szkodliwość mięsa młodych cieląt ,zarządzić, aby przy uboju cieląt stosowano się ściśle do rozporządzenia b. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28 czerwca 1888 roku i pod żadnym warunkiem nie dopuszczano do rzezi cieląt niedojrzałych.

W Gorlicach w tych dniach zostaje upaństwowione seminarjum żeńskie.

Straż pożarna w Krotoszynie obchodziła 50-letni jubileusz.

ZE ŚWIATA

Sowiety domagają się zwołania do Pekinu konferencji sowiecko - japońskiej w kwestji mandżurskiej.

* * *

Przyjaciele marszałka Wilsona ofiarowali jego żonie willę pod Londynem.

* * *

We Włoszech wyprodukowano najwięcej winogron w ostatnich 15 latach w roku 1909, a mianowicie 96,128.000 centnarów metrycznych, w 1915 zaś najmniej, 30,122.000 centnarów metrycznych.

* * *

W Angorze zmarł Haudiri-effendi szeik ul-Islam przy Mohamedzie 5-tym

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi S. J. K. z Jersey City, N. J. — O ile dana osoba nie ma krewnych w Ameryce, którzy są obywatelami, to sprawa jest trudną. Tyle tylko można jej ułatwić przyjazd, że gdy będzie miała w Warszawie „affidavit", iż ma rodzinę, lub krewnych, jako opiekunów, otrzyma wizę przed innymi, którzy tego nie mają.

Czytelnikowi A. W. B. z Filadelfji, Pa. — 1) „Judgement note" jest to weksel terminowy, który jeżeli w czasie oznaczonym nie zapłacony, można oddać do sądu i uzyskać wyrok bez zawiadamiania dłużnika. Weksel taki wydaje się w jednym egzemplarzu, bez kopji, a naturalnie, że po spłaceniu długu wraca do dłużnika.

2) W konsulacie nowojorskim pracuje obecnie około dwudziestu urzędników. Specjalny cenzus wykształceniowy na kancelistę nie jest określony. Szczegóły można otrzymać w konsulacie.

3) Mamy jeszcze jeden jedyny egzemplarz „Łańcuchy" z podpisem Sieroszewskiego. Możemy go Wam wysłać szan. ob. Cena 2 dolary.

4) Nie mamy roku, w którym został otwarty uniwersytet paryski, oprócz tego, że powstał w wieku XII-tym.

Najstarszym jest uniwersytet w Padwie we Włoszech, bo przy końcu wieku XI-go.

6) Nie mamy informacji.

Czytelnikowi A. P. z Brooklyna. — Zupełnie podzielamy zdanie wasze sz. ob., że osobnik, o którym wspominacie, jest nikczemnikiem. Ale nic więcej ponadto, co się robi w prasie, uczynić niepodobna. Wychodźtwo jest bardzo tolerancyjne, gdy chodzi o oszczerców, znieważających i plugawiących imię Polski.

S. DE VITA
DOM BANKOWY
Pod kontrolą Stanu New York.
2105 First Ave. New York.
GWARANTUJEMY
1000 Pol. Mk. za 15c
6666 Pol. Marek za $1.00
1000 Cz. Sł. Kor. $33.50
Najtaniej Marki Polskie
Nie odkładaj na jutro; natychmiast kup i prześlij swoim do Polski, albo złóż oszczędności swoje w kraju w dobrym i pewnym Banku.
Pisz po nasz cyrkularz.

DOM BANKOWY
EMIL KISS
Założony 23 lata temu.
133-2nd Ave., róg 8 ulicy. New York NEW YORK
Ma zaszczyt zawiadomić iż
KWOTA POLSKA SIĘ KOŃCZY
Pragnący sprowadzić krewnych muszą się więc pośpieszyć
PIENIĄDZE DO KRAJU
w Dolarach lub Markach szybko i z gwarancją
SZYFKARTY DO KRAJU
W przeciągu ostatniego miesiąca ponad 250 pasażerów wyjechało do kraju przez nasze Biuro Szyfkartowe.

Pieniądze do Kraju
NAJBEZPIECZNIEJ i NAJPRĘDZEJ
DORĘCZA
W AMERYKAŃSKICH DOLARACH
LUB
w Polskich Markach po najniższym kursie, najstarszy Polski Bank w Ameryce
STANDARD BANK
wypłaca przesłane pieniądze w kraju w przeciągu 20-tu dni
PRZEKONAJCIE SIĘ!
Szyfkarty
na wszystkie Linje Okrętowe, na największe pośpieszne okręty, po cenach kompanicznych, sprzedaje
STANDARD BANK
(szczególną opieką otacza rodziny podróżujące) wyrabia paszporty na wyjazd do Polski bezpłatnie.
Wkłady oszczędnościowe
do przechowania na książkę przyjmuje, największą gwarancję dający
STANDARD BANK
posiada zapasowego kapitału przeszło $3,000,000.00 dolarów. Oszczędności zwraca na każde żądanie, bez uprzedzenia. — Żądajcie dalszych informacji, pod adresem:
STANDARD BANK
55 AVE. B., cor 4 St.
NEW YORK CITY

French Line
Podróż wodą przez całą drogę do POLSKI.
S. S. PARIS—odchodzi 4-go paździer.
Świetne akomodacje na okręcie Paris i łączącym okręcie Pologne. Kajuty dla wszystkich pasażerów — umywalnia i osobny aparat wodny w każdym pokoju — jadalnia, salon, barabalwiernia — wolne pokryte pokłady — smaczne potrawy — wino i piwo darmo — muzyka, tańce. Przyjacielski stosunek między francuzami i polakami zapewni Wam przyjemną podróż. Tłumacz na okręcie.
Specjalny okręt POLOGNE odchodzi wprost do Gdańska i łączy się z PARIS w Hawrze.
Nie potrzeba francuskich wiz na amerykańskich lub polskich okrętach.
Po wszelkie rozporządzenia zgłoście się do agentów lokalnej francuskiej linji, lub do biura kompanji
19 State Street
New York, N. Y.

CUNARD
DO POLSKI W 9 DNIACH
Najszybsza droga wodą
WYCIECZKI POD OSOBISTYM DOZOREM na jednym z trzech najszybszych olbrzymów morskich, KTÓRE ODCHODZĄ Z NEW YORKU CO WTOREK.
W Southampton wprost z pokładu przenosicie się na pokład okrętu jadącego do Gdańska, Piławy, Libawy i Memel.
Wszystkie trzeciej klasy pasażerowie w kabinach.
MAURETANIA AQUITANIA BERENGARIA
Także przez Liverpool i Glasgow
CARMANIA .... 14 Września
COLUMBIA .... 16 Września
ALGERIA .... 23 Września
Po bilety i informacje zgłosić się do najbliższego ajenta w waszym mieście lub okolicy

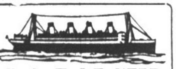

DO POLSKI
WHITE STAR
Najszybsza droga z NEW YORKU przez SOUTHAMPTON
MAJESTIC — 16 Września, 7 Paździer. 28 Października.
(Największy okręt na świecie)
OLYMPIC — 23 Września; 14 Paździer. 4 Listopada
HOMERIC—30 Wrz., 21 Paźdz. 11 List
AMERICAN LINE
NEW YORK, i HAMBURG
Szybkie połączenie z Polską
MONGOLIA — 5 Października; 9 Listopada; 14 Grudnia
MANCHURIA 26 Paź., 30 List. 4 Stycz
MINNEKAHDA (3-cia klasa) 12 Pźdz 16 Listop.
RED STAR LINE
Prosta droga do Polski z NEW YORKU do GDAŃSKA
SAMLAND (3-cia klasa) 24 Paździer.
Niech krewni Wasi przyjadą z Europy naszemi wygodnymi okrętami. Nasze europejskie agencje załatwią wszelkie sprawy — Dobry wikt — Zamknięte pokoje. Grzeczna usługa. — Cena za podróż umiarkowana płatna naprzód. — Zgłoście się do
PASSENGER DEPARTAMENT
No. 1 Broadway New York
lub do lokalnego agenta

NORTH GERMAN LLOYD
Dwu śrubowe okręty
DO POLSKI
NEW YORK—GDAŃSK
W kabinach lub w III Klasie
Przez Bremen cała droga wodą
Okręty opuszczają co drugą środę
Znacznie ulepszone akomendacje Trzeciej Klasy
Znakomita kuchnia. Wygodne zamknięte kabiny na 2 4 albo 6 osób.
Po bliższe infomacje zgłosić się do króregokolwiek agenta lub do
North German Lloyd
14.16 Pearl St., New York.

Telefon: 2766 Market.
WOJCIECH RUCKI
Notarjusz Publiczny, Komisarz spraw realnych. — Wyrabiam akta prawne, wysyłam pieniądze do Polski; sprzedaję karty okrętowe; domy na dogodne spłaty. — Asekuruję od ognia domy i meble i t. p.
86 Tyler Street, Newark, N. J.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA
LINJA - 9 BROADWAY, N.Y.
WPROST do i z POLSKI
PRZEZ GDAŃSK
Z NEW YORKU, BOSTONU lub PHILADELPHII DO GDAŃSKA $106.50 i $5 podatek.
My płacimy koszta podróży z Bostonu lub Philadelphii do New Yorku
w III kl. tylko kajuty na 2, 4, 6 i 8 osób.
Polska kuchnia — Polska służba — Grzeczna obsługa
S. S. „POLONIA" ..... 20-go września
S. S. „ESTONIA" .... 4go paźdz.
Zamawiajcie kajuty zawczasu u waszego agenta

Największa Polska Agencja w Amerce
Agencja Kart Okrętowych Stow. Mechaników Pol.
224 East 57th Street., — New York, N. Y.
SPRZEDAJEMY KARTY OKRĘTOWE NA NAJLEPSZE LINJE, WYBIERAJĄC NAJSZYBSZE OKRĘTY
Po najniższych cenach kompanicznych do Gdańska i innych portów bez przesiadania
PRZESYŁKA PIENIĘDZY. — Szyka i gwarantowana przesyłka pieniędzy w markach polskich i dolarach, do Polski i innych krajów.
Pieniądze przez nas wysłane są doręczane w 3—4 tygodniach. — Wysyłamy pieniądze w markach polskich po najniższym kursie, oraz czekami, które wypłacone są w Warszawie w dolarach amerykańskich. — Przesyłamy pieniądze telegraficznie. — Tysiące polaków z Ameryki przesyła przez nasze biuro pieniądze i są zupełnie z obsługi naszej zadowoleni.
Sprowadzamy krewnych z Polski i wyrabiamy potrzebne dokumenty.
Załatwiamy wszelkie sprawy notarjalne. — Pomagamy w otrzymaniu paszportów. — Udzielamy bezpłatnie informacji. — Mamy wygodny dom w New Yorku z czystemi i wygodnemi pokojami dla przejezdnych.
Jeżeli kto ma zamiar wyjechać do Polski, niech się zgłosi osobiście lub listownie do nas natychmiast, a wyślemy mu wszelkie informacje i wykaz odchodzących okrętów
Biuro otwarte codziennie od godziny 9-tej rano do 8-ej wieczorem; w niedzielę od 10-tej rano do 12-tej po południu.

Rodzice! Nauczyciele! Pielęgniarki!
Gdy potrzebujecie prawdziwego czyściciela rąk — używajcie
MOTHER'S FRIEND
Przynosi natychmiastową ulgę.
Czyściciel Głowy i Włosów 25c butelka.
Do nabycia we wszystkich aptekach.
Mother's Friend Remedies Co.

Tel. Market 0462.
INTERNATIONAL REAL ESTATE
(Biuro Realności)
21 Jones Street Newark N. J.
Załatwiamy sprawy notarjalne, sądowe, i t. d. — Służymy w zakupnie i sprzedaży realności. — Możecie być pewni rezultatów w jakichkolwiek sprawach sądowych
SĘDZIA SWEENEY i JAY B. MIELNIK
Biuro otwarte co dzień do godziny 10-ej wieczorem

J. HELLER
Adwokat i notarjusz
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie jakoteż staro-krajowe w swojem biurze przy 233 E. 14th St., New York City. Bezpłatna porada prawna między 5-tą a 6-tą wieczorem

DR. BRYAN
333 EAST 17 UL., NEW YORK CITY
(pomiędzy 1 a 2 Ave.)
Leczy chroniczne choroby, krwi, nerwów, nerek i pęcherza mężczyzn wyłącznie.
Godziny:
9 rano do 8 wieczór. — W niedzielę od 9 rano do 1 po południu.

Telefon: Orchard 1881.
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po południu,
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godziny 2-ej po poł.
311 E. 10th Street
NEW YORK

Dr. H. E. COOK
CHOROBY OCZU, USZÓW, GARDŁA I NOSA
GODZINY:
Od 4 popoł. do 7 wieczór.
Rano i w niedzielę na zamówienie.
36 West 33 ul.
NEW YORK CITY
Tel. Schuyler 6177

Dr. ZINS
Specjalność choroby chroniczne mężczyzn i kobiet
GODZINY BIUROWE:—
Dziennie od 9 rano do 8 wiecz.
Niedziele od 9 rano do 4 popoł.
PORADA DARMO
Dr. L. ZINS
110 East 16th Street
(Między Union Sq. i Irving Pl.)

NOSA, GARDŁA, USZU I OCZU SPECJALISTA
Godziny: Zrana 11—1. Wiecz. 6—7.
DR. J. SALERNOW
218 E. 15-ta ulica (pom. 2 a 3 Ave.)
Telefon Stuyvesant 8270.

Tel.: Plaza 6683.
DR. JULJUSZ MUSCOTT
DENTYSTA-CHIRURG
720 Lexington Ave., róg 58 ul. N. Y.
Nowoczesna dentystyka. Umiarkowane ceny. Egzaminacja darmo.
Mówię po polsku.

Tel.: Dry Dock 2828.
Michael A. Iogolevitch, M. D.
69 — 2nd Ave., New York City
Specjalność
Leczenie elektryką i diagnoza za pomocy X-ray.
Godziny:— 9—12 rano,
4—8 po południu.

Sumienna i fachowa obsługa. Niskie ceny.—
Telefon: Drydock 8838
DR. H. J. KORNBLUH
Mostki, korony, płyty i wszelkie naprawy. Wyrywanie zębów bez bólu.
162 Ave. B, róg 10 ulicy
nad sklepem United Cigar Stores
NEW YORK, N. Y.

ARENA AUTO SCHOOL

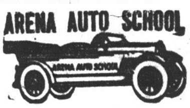

BEZ POSADY!
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się fachu i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo.
SZKOŁA NASZA
posiada 6 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 r., na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki.
Kurs trwa do 4-ch tygodni.
Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który połaca. Dla pracujących, szkoła otwarta w niedzielę.
Piszcie po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54th Street, New York City

National Auto School

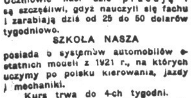

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia.
Klasy otwarte dziennie i wieczorem.
KOMPLETNY KURS $25.00.

„VERTE"

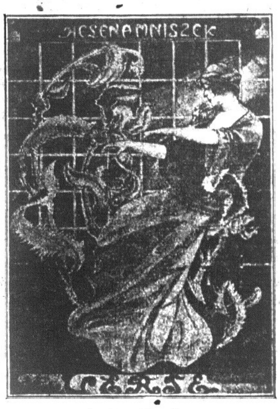

(Ciąg dalszy)

Paryż spał, mrugając opalami klejnotów nocnych latarń. Błysnęła w oddali stalowa sztaba Sekwany, nitowana guzami świateł. Szum głuchy, nocny, płynął razem mgłą łuny pod strop granitowego nieba. Rzeźwy podmuch, zabłąkany w labirynt gmachów i wierzyc, wpadł do okna i chłodził czoło Artura, rozpalone wewnętrzną gorączką, zmęczone myślą. Nasunął się zwarty łańcuch wspomnień zimowych z Riviery.

Ostatnio trzy miesiące z nią, tylko trzy miesiące ją znał, po jej wyjeździe na Jasny Brzeg. Już nie wróci i oto pięć miesięcy minęło od jej uczeczki. Pożegnanie na dworcu w Wiedniu ostatecznie go o tem przekonało. Był pewny, że powróci wkrótce. Słowa jej, które słyszał „mam przeczucie, że coś mię tam czeka, że to przełom", policzył na karb jej egzaltacji i bujnej wyobraźni oraz skłonności do przesądów.

— O właśnie! — irytował się — niezbita wiara w swoje fatum; pod tym kątem patrzy na wiele rzeczy... fałszywie, źle je nawet zrozumie. Wiara zbyt wielka w przeznaczenie, w zabobony, natomiast za mała w siebie samą, skadalicznie za mała. Płomień temperamentu, zapału, w kleszczach bezprzyładnej niewiary w siebie. Ona nawet wątpi w tych, co ją kochają; dziwi się, że można ją kochać, że się podoba, ale o tem wie, ma swoją wrodzoną kokieterję, lecz się boi, by ją o zalotność nie posądzono. Agresywności nie posiada ani krzty nawet wobec tych, którzy są jej oddani. Per Bacco!... któż jest ów Burba... że ją zdobył? Och, no, zyskał chwilowo... Kuzyn, obywatel. Czy ona sądzi, że tam jej fatalizm nie dosięgnie?... Czy ona idzie, czy pędzi na ślepo? Można to odczuć w jej utworach. Prawdą jest jej książka!

Podszedł szybko do biurka, wydobył tomik, przejrzał.

Wiersze ,nowele, wrażenia.

Jął czytać. Zagłębiony w fotelu, podparłszy głowę, zgniecioną kurczowo dłonią, wertował tekst uważnie, coraz ciekawiej, namiętniej. Do jednych i tych samych stronic powracał kilkakrotnie, odczytywał czasem głośno poszczególne zdania i okresy, zakreślał je ołówkiem. Książka go pochłonęła. Gabinet nasiąkał ołowianą omastą świtu, elektryczne rozety lamp żółkły, skupiały się w sobie, zbierając światło skrzętnie do swych stosów, jak rtęć, gdy rozprysłe perełki skupia w jedną całość. Srebrny poranek nasiąkły rumieńcem zorzy, położył się wreszcie despotycznie na biurku, brutalnie spędzając siarczano-rudą ćmę elektryczności. Paryż już huczał, dźwięczał pobudką nowego dnia. Dovencourt-Howe ocknięty podniósł oczy od książki, oparł na niej wytworną rękę ruchem stanowczym, jakby bezapelacyjnym. Ruch ten mówił wyraźnie: — „Zbadane"! — Wyraz twarzy, ściągnięcie czoła, brwi, układ ust, wszystko ilustrowało myśl zasadniczą a zwycięską; — Jestem i trwam.

Z oczu trysnął ogień, usta błysnęły uśmiechem nagłym, krótkim, odrębnym — niego, odsłaniającym białe zęby drapieżnie —trochę dziko. Wolno, z pewną pieszczotą ujął ramkę, położył na książce. Patrzył.

Z oczu trysnął ogień, usta błysnęły uśmiechem nagłym, krótkim, odrębnym — u niego, odsłaniającym białe zęby drapieżne, trochę dziko. Wolno, z pewną pieszczotą ujął ramkę, położył na książce. Patrzył.

— Szukasz, błądzisz, walczysz, sama na sobie się mścisz... naginasz się, łamiesz... daremnie. Moja fala wróci i odda cię mnie. To wój nakaz... to... konieczność nasza.

Postać kobieca na fotografji zdawała się ożywiać pod magnetyczną siłą jego woli, jego nakazu, jego szeptu. Był to teraz zupełnie inny człowiek, trzymając jakby w ramionach upragnioną kobietę, zatracił swój kamienny pozór. Oblane różową krasą wschodu rysy Elży zadrgały życiem, uśmiechem. Mówiły obiecywały.

Mężczyzna nisko pochylił swą twarz nad tą wizją jasną, fałdy surowe koło ust złagodniały pod tchnieniem uczucia. Otoczył fotografję splecionemi dłońmi, oparł na nich czoło i szepnął w głąb do uśmiechniętej kobiety:

— Trwaj... czekaj... Ty moja!

Długa chwila kontemplacji... może zaklęć...

Szmer u drzwi, wszedł służący; na widok czuwającego pana cofał się, zdumiony.

Mężczyzna drgnął, podniósł głowę.

— A... Baptiste... Już dzień? Przygotuj kąpiel! Czas do pracy.

Postawił ramię i rzekł już innym suchym, zimnym głosem:

— Dostarczyć nocne depesze.

XIII.

Na rozległej polanie, otoczonej brzozami, skąd siedzibę Warowni widać było wyraźnie odciętą na tle czarnego boru, na wielkim głazie pod kępą brzóz siedziała Elża Gorska ze swoją książką w ręku. Zmęczyła się czytaniem. Wszystko było dla niej teraz nędzne, jałowe, beztreściwe. Im się więcej wczytywała, tem silniejszy trapił ją niepokój, gniew na siebie wzrastał. Kiwała głową z politowaniem.

— Tę książkę powinni poprostu wygwizdać. Wygwizdają i bez mojej zachęty, mogę być o to spokojna. Krytyka mnie wyćwiczy porządnemi batami, będzie bal, — rozmyślała gorzko. — Bo właściwie czego ja tu chcę? Jestem, jak wielkie wahadło, to w jedną! to w drugą stronę uderzam! Niby zasadniczo chcę się trzymać ideału Orlewicza, smaruję bez litości Warskiego, a w gruncie rzeczy to jest przecie mój typ. Podniecam się sztucznie Orlewiczem, mszczę się niewiadomo za co na Warskim, ale całą siłą ducha tkwię przy tym ostatnim. Więc cóż to za psychologja, gdzie prawda! Warjatka jestem, warjatka, w dodatku zła... och jakaż zła, żebyż tak... Arutra sprofanować — za co?

Rzuciła książkę na trawę i ukryła twarz w dłoniach.

— Boże, Boże, co się ze mną, we mnie dzieje?! i.. jak ja śmiałam tę książkę puścić w świat. Jemu nie poślę za nic, zresztą... ja już nie mogę, nie mam prawa utrzymywać żadnego kontaktu z nim.

Szarpnęło się w niej wszystko wobec tej konsekwencji, z głębi duszy podnosił się bunt — wyrastał, olbrzymiał. Uzbrajała się w cały swój zasób etyki i prawości —sumienie wzywając na pomoc; podejmowała walkę z potworami, które się w niej budziły. Dopomagał jej w tem zapał niezagasły; mniej wybuchowy niż na wiosnę, ale żywy, nawet gorący.

— Kocham Tomka! Tomek to mój cel!

— Ku, ku, ku, ku, ku, ku! — zaniosła się śmiechem kukułka na pobliskiej sośnie.

Elża zadrżała, przestraszył ją krzyk ptaka, intonacja jego głosu rozdrażniła ją.

— Ach, głupstwo, wieczne zabobony! Koniec czerwca, więc kukułki się śmieją. Straszne są te moje nerwy.

Jednakże, pomimo rozwagi, wrzask kukułki denerwował Elżę niebywale. Zaczęła się przechadzać, czytając ustępy z „Fatum". Zatrzymała się na wrażeniach z „Jasnego brzegu", czytała je namiętnie, rozważając styl i treść. Oburzała się na siebie, gdy spostrzegła, że dane wrażenie lub odczucie nie było wyczerpane, że za mało podkreślony ten lub ów moment.

— Partaczka jestem! No, otrzymam ja zimny prysznic krytyki. Ta mi da łupnia!

Gorączkowo szukała stronnic, gdzie były opisy Wołynia, lasy polowania... kwiaty.. gdzie bohaterem jest zapalny Orlewicz —typ wyśniony, wymarzony...

Jakiś zgrzyt w duszy, coś fałszywie dźwięknęło... Coś naigrawało się: — „Wymarzony??... Wyśniony??.."

Ku, ku, ku, ku, ku, ku! — zaśmiała się kukułka.

— Milcz ty! Okrutna! — krzyknęła Elża gniewnie, grożąc pięścią w stronę ptaka.

Załopotało w gałęziach wysoko, szary kłąb przefrunął dalej. Gorska parsknęła śmiechem.

— Ach, jakaż jestem głupia!...

Niechętnie przeglądała książkę, nudziły ją sielanki wołyńskie. Zajrzała do drugiej części dłuższej noweli tytułowej: „Fatum".

(Ciąg dalszy nastąpi).

OKÓLNIK PRASOWY

AMERYKAŃSKO - POLSKIEJ IZBY HANDLOWEJ
953—3rd Avenue
W NOWYM YORKU

Nowe wydanie taryfy celnej polskiej.

Nakładem Spółki Wydawniczej Przemysł i Handel, Warszawa Elektoralna 2, wyszło wydanie nieoficjalne Polskiej Taryfy Celnej, obejmujące całość reglementacji obrotu towarwoego i pieniężnego z zagranicą, według stanu z dnia 1 maja 1922 roku. Wydawnictwo to poraz pierwszy zbiera wszystkie materjały dotyczące taryfy celnej polskiej, oraz jej zastosowanie i zapełnia bardzo wielką lukę w dotychczasowym stanie rzeczy. Cena wynosi 2 dolary. Prócz tego można zaprenumerować uzupełnienia do taryfy celnej, które będą wychodzić w miarę odpowiednich rozporządzeń rządowych, za opłatą 1,500 marek polskich co pokryje koszta aż do końca bieżącego roku.

Główny urząd przywozu i wywozu w Polsce.

Urząd ten mieści się obecnie w gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie i udziela pozwolenia na wywóz i przywóz artykułów zabronionych. Lista artykułów, których wywóz z Polski jest obecnie zabroniony, ogłoszona ostatnia w Monitorze Polskim z dnia z dnia 7 sierpnia No. 177.

Huta srebra

W Strzebnicy w polskiej części Górnego Śląska, istnieje huta srebra, która po przyjęciu części Górnego Śląska przez Polskę jest prowadzona bezpośrednio przez państwo polskie. Niemcy wycofali z huty wszystkich swych urzędników, rząd polski wypełnił jednak szybko braki w personalu i z okazji uroczystości górnośląskich w dniu 16 b. m. wypuścił pierwsze srebro, wytopione w tej hucie pod zarządem polskim.

Rumuni czynią zakupy w Polsce

W lipcu przedstawiciele wielkich firm z Bukaresztu i Galacu przybyli do Łodzi i zakupili zimowych towarów manufakturowych (na odzież) na sumę około 600,000 dolarów. Firmy rumuńskie „Tow. Belge" i Jurowski nabyli ten wielki stok towarów w celu odsprzedania ich hurtownikom tureckim, bułgarskim, serbskim i perskim. Obie firmy płaciły dolarami i funtami szterlingów. Zakupów dokonano w fabrykach: Grohmana, Scheiblera, Poznańskich i Geyera.

RÓŻNE

W Królewcu otwarto dnia 15 z. m. jarmark przemysłowo-handlowy. Sowiety też mają tam sekcję swych wyrobów.

* * *

Francuzi według najnowszych obliczeń stracili podczas wojny statki morskie o ogólnej pojemności 172,540 ton.

* * *

W Indjach angielskich nastąpiły straszne wylewy rzek. Woda zalała 150 kilometrów kwadratowych.

* * *

Francuzi twierdzą, że telefony wynalazł nie Graham Bell,— lecz Bourseul. Obecnie mają mu postawić pomnik w Saint-Cere.

* * *

W Norwegji zanotowano pierwszy wypadek tyfusu plamistego od paru dziesiątków lat.

Na Atlantyku spotyka się w tym roku ogromną ilość gór lodowych.

FILADELFJA, PA.

ZW. SOC. POL.

Posiedzenie miesięczne Oddz. No. 5 Z. S. P. odbędzie się w niedzielę dnia 17-go września o godzinie 10:30 rano w Domu Polskiem. Sprawa przyjazdu tow. J. Moraczewskiego do Filadelfji. Zapraszamy sympatyków do powiększenia szeregów Z. S. P.

Za Oddział No. 5
Stefan Kapliński.

Telefon Bell-Kensington 2651-W.
Dr. Franciszek Trygar
3119 RICHMOND ST.
Philadelphia, Pa.
Godziny biurowe: W dnie powszednie: od 8-ej rano do 9-ej wieczorem. — W niedzielę od 11-ej rano do 2-ej po południu i od 6-ej do 9-ej wieczorem.

Tel. Bell Preston 4862.
DR. D. REITER
4025 GIRARD AVE., PHILA. PA.
GODZINY:
9—12 rano,
2—4 po południu.
6—8 wieczorem.
W niedzielę na umowę.
Specjalność choroby wewnętrzne i żołądka

EXTRA!

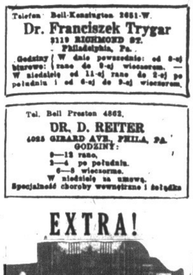

MUZYKANCI HARMONIŚCI
którzy życzą życzą sobie mieć jaknajlepszy i najlżejszy instrument do grania, powinni się postarać o harmonję pedałową jak widać na powyższym obrazku. Jest to harmonja z pięknym głosem i artystycznem wykonaniem. Dobra dla muzyków profesorów, amatorów i takich; którzyby się chcieli uczyć zaraz na lepszej harmonji.
Po cenę i bliższą informację tej harmonji proszę pisać lub zgłosić się do:
R. W. BIESIADECKI
2642 E. Allegheny Ave.
PHILA, PA.

DENTYSTA MÓWI
„Radzę moim pacjentom, aby dali swe zęby czyścić dentyście dwa razy w roku. W międzyczasie powinni czyścić zęby dwa razy dziennie. „COLGATE'S" CZYŚCICIELEM ZĘBÓW. COLGATE'S czyści zęby gruntownie. Nie wyciera on emalji zębowej, a przyczynia się do zachowania zębów przez utrzymanie ich czystymi.
Wy również, powinniście używać „COLGATE'S".
Tubka dużego rozmiaru kosztuje 25c.

Musicie umieć tańczyć
Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w starej i najlepszej polskiej szkole tańców.
177 EAST 84th STREET
róg 3-ej Avenue
Zawsze otwarte.
Ceny umiarkowane.
Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycielek.

CZY WIECIE O TEM?
ŻE
DETEKTYWI zawodowi łatwiej znajdują pracę aniżeli ludzie jakiegokolwiek innego fachu.
DETEKTYWI zawodowi są potrzebni w każdem mieście i wszystkich przedsiębiorstwach.
DETEKTYWI zawodowi nie znają nigdy bezrobocia.
DETEKTYWI zawodowi mają lekką pracę i duże zarobki.
DETEKTYWI zawodowi mają wszędzie posłuch i poważanie.
DETEKTYWEM zawodowym, prywatnym może zostać każdy Polak umiejący czytać i pisać po polsku, gdy podejmie w naszej szkole KURS KORESPONDENCYJNY NA DETEKTYWA.
INSTYTUCJA NASZA jest najstarszą i jedyną polską szkołą detektywów, która JUŻ wykształciła mnóstwo uczni w całej Ameryce na zawodowych detektywów
KURS NASZ pobierają również ludzie zamieszkali w Polsce, co daje najlepszą GWARANCJĘ naszej szkole
Szkoła nasza jest Lincecjonowana przez Stanowy Uniwersytet Nowego Yorku!
Po warunki piszcie do:
FIRST POLISH AMERICAN DETECTIVE SCHOOL
152 W 42 St. Room 433
New York City.

GREATER NEW YORK WITA OTWARCIE NOWEJ FILJI BIURA
Dr. B. L. BECKER'A
131—2nd AVENUE, RÓG 8-ej ULICY
ZNANEGO JAKO NAJLEPSZEGO
OPTOMETRYSTĘ I OKULISTĘ
Czy dobrze rozumiecie wartość należytych okularów? Eksperci we wszystkich filjach Dr. B. L. BECKER,A egzaminują oczy Wasze bezpłatnie i dostarczą Wam potrzebne okulary po najtańszej cenie.
Dr. B. L. BECKER
Nowy Sklep: 131—2nd Ave., róg 8-ej ul.
FILJE:
213-215 East Broadway
100 Lenox Ave. blisko 115 ulicy
895 Prospect Ave., Bronx
2313 7th Ave., pom. 135 i 136 ulicą
262 Fordham Road (Aeolian Bldg.)
1709 Pitkin Ave., Brownsville Brooklyn.
(Wszystkie sklepy są otwarte wieczorami)

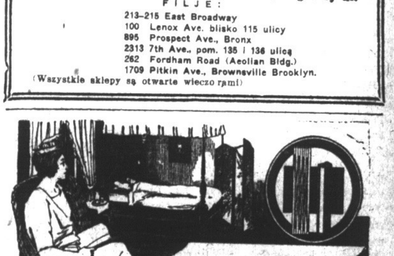

JEDEN Z MOMENTÓW W KTÓRYM POTRZEBNE WAM JEST "TELESCOPE" ŁÓŻKO SKŁADANE
W pokoju chorego potrzebujecie łóżko dla pielęgniarki albo lekarza. Jest tylko jeden z wypadków, kiedy musicie mieć „Telescope'' łóżko składane.
Jeżeli macie liczną rodzinę, jeżeli zamieszkujecie mały dom albo apartament, a pragniecie zatrzymać przyjaciół albo krewnych na noc; jeśli są dzieci; jeżeli kiedykolwiek potrzebna jest Wam jeszcze jedna sypialnia — wtedy powinniście mieć pod ręką jedno albo więcej ''Telescope'' składanych łóżek.
Na dzień możecie złożyć ''Telescope'' łóżko i schować je. Zmieści się w szafie albo szufladzie. Na noc staje się ono dużem WYGODNEM łóżkiem, które można szybko rozłożyć w którymkolwiek pokoju.
''Telescope'' łóżka składane nie mają niewygodnych sterczących rogów. Specjalne podpory z boku dodają siły i wygody. Są one największe gdy otwarte, a najmniejsze gdy złożone, i lżejsze niż jakiekolwiek inne łóżka składane.
Prawdziwe ''Telescope'' łóżka składane i inne meble składane równego gatunku są sprzedawane w składach rzeczy sportowych, sklepach departmentowych i we wszystkich składach mebli. — Szukajcie nazwy ''Telescope'' na każdej sztuce.
GENUINE TELESCOPE FOLDING FURNITURE
TELESCOPE COT BED COMPANY 1 UNION SQUARE, NEW YORK

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Eugenji.

Dzisiaj -- pogoda

KURS PIENIĘŻNY

Za jednego dolara płacono 6666 marek polskich.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

Czwartek: Sixaola z Kingston.
Polonia z Gdańska.
Rousillon z Havru.

Odpłyną z New Yorku:

Czwartek: Manchuria do Hamburga.
Rochambeau do Havru.
Yorck do Bremen.

POLONJA NOWOJORSKA

Okręt skandynawskiej Linji, Oscar II. przywiózł nam miłych gości. Przyjechał ob. Dodatko z żoną. Po długiej nieobecności wrócili do Stanów Zjedn., by dalej z nami pracować. Witamy!

Okrętem „Majestic" przyjechała polska aktorka filmowa, Pola Negri (Apolonja Dąbska), która wystąpi w kilku dramatach filmowych Paramount.

Do New Yorku przyjechał artysta teatru lwowskiego p. M. Roman, znakomity komik. Dyreakcja Teatru Polskiego skorzystała z obecności p. K. Romana i zaangażowała go na gościnne występy.

Z Meksyku do New Yorku wrócił ob. J. Kowalski, który z Zbyszkiem Cyganiewiczem objechali Meksyk i Teksas.

Okręt **Polonia, Bałtycko - Amerykańskiej** Linji, przywiezie świeży — ostatni transport hallerczyków. 696 hallerczyków i 180 polskich prywatnych pasażerów.

1397 pasażerów, przeważnie polaków i rosjan przyjeżdża dn. 16 września okrętem Szwedzko-Amerykańskiej Linji **„Drottingholm"**. Okręt **„Drottingholm"** odjeżdża z New Yorku 23 września i zabiera kilkuset obywateli polskich.

W niedzielę 17 września premjera Teatru Polskiego „Cnotliwa Zuzanna" będzie rozpoczęciem nowego sezonu teatralnego. Polonja nowojorska nie odmówi swego poparcia, tembardziej, iż przedstawienia nowego teatru będą prawdziwą, godną rozrywką.

REKORD KOBIETY

Mary Morrell skazana została wczoraj w sądzie policyjnym na 100 dni aresztu za pijaństwo.— Mary ma niezwykły rekord. Od r. 1913 poraz 23 została aresztowana i skazana za pijaństwo.

Z RADY OŚWIATOWEJ.

Na cele oświaty i potrzeby szkoły R. O. złożyli podatek dobrowolny:

Tow. Śpiewu „Echo"	$9.05
Tow. Zł. Polaków	$5.35

Na wiecu szkolnym dnia 10go września złożyli imiennie:

N. N.	$1.00
St. Rozen	1.00
Maśleński	5.00
Nelko	2.00
Malnicka	$1.00
Bieleń	2.00
Nowakowski	1.00
Głowacki	1.00
Fugowski	2.00
Ryglowa	2.00
Czapliński	1.00
S. Mazurowski	1.00
Jasiulajtis	2.00
Drobna składka	$6.41

Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziekuję w imieniu Rady Oświatowej.

St. Rozen, sekr.

W roku bieżącym zespół nauczycielski składają: Kierownik J. Ziembiński; panie: P. Riesowa, E. Gulmantowicz, K. Kuczaba, Grzybowska; — panowie: Miziumski, Słończewski, Tłustachowski, Ziembiński (młodszy), Popiel (młodszy), Szczepanowicz —Kretowicz, S. Rozen.

Zapisy do szkoły.

odbędą się w sobotę dnia 16-go września, od godziny w pół do trzeciej po południu, w Washington Irving High School na Irving Pl., pom. 16 i 17 ul., a 3 i 4 Ave. Zarząd szkoły prosi rodziców, ażeby dzieci przysłali, lub je przyprowadzili tego dnia, bo na przyszły tydzień rozpoczną się wykłady. Opłata roczna wynosi 1 dolara.

POŻARY

W składzie opon gumowych, pn. 1219 przy Nicholas Ave. wybuchł wczoraj pożar i w krótkim czasie objął pięć budynków w najbliższem sąsiedztwie. — Straż ogniowa przez dwie godziny pracowała żmudnie, ,nim zdolała pożar opanować. Nawet drewniane olbrzymie ofisze, znajdujące się w pobliżu zajęły się, co spowodowało panikę. — Łuna i dym przeraziły mieszkańców.

Straż pożarna z trudem wyratowała 4 osoby z płonącego domu pn. 4054 Broadway. Pożar wyrządził szkodę na 10,000 dolarów.

W Salvation Army Memorial Hotel, 225 Bowery wybuchł pożar, gdy na czwartem piętrze zajął się materac. 500 gości wybiegło na ulicę. Zaalarmowana straż pożarna po kilkunastu minutach ugasiła pożar, który bardzo małą szkodę wyrządził.

1000 dolarów.

Za oszpecenie twarzy wskutek wypadku sąd przyznał p. J. Knappowi z pn. 82 Maple Str., Yonkers $1000 odszkodowania.

Listy do Redakcji

Szanowna Redakcjo!

Mam niezłomną nadzieję, że Panowie będą na tyle dobrzy i dowiedzą się, gdzie zamieszkują moi wujowie z Litwy Kowieńskiej, jeden nazywa się **Hipolit Rymkiewicz, drugi Jan Rymkiewicz, synowie** Antoniego Rymkiewicza. Następnie mam szwagra Antoniego Sadowskiego, — siostra Jadwiga Fejffer, zamieszkali w Ameryce w Miners Mills, Pa. Lee Co. Ban, 242 —(152) North America.

To był adres z roku 1913 i r. 1914.

Z poważaniem
Konstanty Fejffer,
poczta Brodnica,
pow. Piński.

Szanowna Redakcjo!

Proszę o powiadomienie szan. czytelników, możeby co ofiarowali dla familji polskiej, która została obrabowana przez bolszewików. Przed wojną byłem w Ameryce klika lat, pracowałem w kompanji Porkina, Klemensa i w innych miejscowościach, rzuciłem zapracowany grosz do kraju i zaprowadziłem gospodarkę. Miałem 30 morgów złemi i inwentarz, a teraz zostaliśmy napadnięci przez bolszewików, którzy wszystko zabrali. Dwa lata ciągle po różnych więzieniach siedzieliśmy, i mieli nas już rozstrzelać, ale udało się nam uciec do Polski, a teraz zostaliśmy bez kawałka chleba, bez odzienia i bez grosza. Więc udajemy się z prośbą do szanownej Redakcji o ratunek, możeby szanowni czytelnicy zwrócili uwagę na naszą prośbę i cokolwiek nam ofiarowali.

Aleksander Balicki,

Adres:
Stefan Krasiński,
Ostróg, ziemia Wołyńska,
wieś Tesów.

Szanowna Pani Wysocka!

Jeżeli Pani wie o jakiej biednej dziewczynie, która wyszła ze szkoły, a niezdolną jest do pracy fabrycznej, to niech się zgłosi do mnie, a znajdzie lekką pracę w candy storze, byle była rzetelna i grzeczna. Musi umieć po polsku i po angielsku. Może też być starsza kobieta o ile potrafi po angielsku rozmówić się przez telefon. Koszta podróży zwrócę.

Z szacunkiem dla Pani
J. Wiśniewski,
149 Driggs Ave., Brooklyn, N.Y.
Telefon: Greenpoint 0232.

SCENA JAKICH MAŁO

Chas. W. Laffin, dyrektor szkoły publicznej, do której wieczorami uczęszczają przymusowo uczniowie poniżej lat szesnastu, otrzymał zawiadomienie telefoniczne od jednego ucznia, iż niestety, do szkoły przyjść nie może, gdyż żona źle się czuje.— Dyrektor musiał zasięgnąć informacji u władz, czy podobne usprawiedliwienie jest wystarczające. Rzadko bowiem zdarza się, aby uczniowie tej szkoły byli równocześnie w dobrej szkole małżeńskiej.

BUDŻET

Rada miejska otrzymała plan budżetowy straży ogniowej na rok 1923. Według planu komisarza Dremana straż ogniowa żąda 18,820.407 dolarów, czyli o 1,909.479 dolarów więcej, niż w roku ubiegłym. Obecnie straż pożarna posiada jeszcze 90 koni, lecz te zostaną usunięte w roku 1923 a na ich miejsce wprowadzono zostaną samochody.

KTO KORZYSTA?

Właściciele domów obecnie już korzystają z braku węgla.— Nie kupują węgla, mają dobrą wymówkę. — Gdy podwyższali rent, tłumaczyli się tem, iż wydatki są ogromne. Obecnie zaś wcale nie myślą o obniżaniu rentu. Niema gorącej wody — to i niema. Według doniesień specjalnej komisji węglowej, tona węgla kosztować ma $13.

DZISIAJ!

Zaproście DZISIAJ znajomych na niedzielne przedstawienie!

Postanówcie DZISIAJ w niedzielę jójść do teatru. Zobaczycie co znaczy porządna, miła rozrywka!

„CNOTLIWA ZUZANNA

Zuzanna — pani **T. Wandyczowa**
Hubert — p. **K. Worch**
Baron — p. **Wł. Oehrymowicz**
Jakobina — pani **I. Bandrowska**
Delfina — pani M. Mirska
Róża — pani Z. Posselt
Aleksy — pan Muhlrad
Pouranel — p. Emcewicz.

Chóry i orkiestra pod batutą p. J. Mroza. — 20 osób na scenie. — Nowe dekoracje. Nowe kostjumy.

Początek PUNKTUALNIE o godzinie 8-ej wieczorem.

Ceny biletów: 50c, 75c i $1. **Powyższa obsada ról jest najlepszą reklamą dla Teatru Polskiego.**

Przyjdźcie w niedzielę i powiedźcie tem samem, że jesteście za tem, abyśmy mieli własny teatr.

S. M. P.

Do Członków Stowarzyszenia Mechaników Pol. w New Yorku

Nadzwyczajne posiedzenie filji New York—Bronx odbędzie się we czwartek dnia 14 września. Początek o godzinie 8ej wieczorem w sali Stowarzyszenia Mechaników, 224 East 57 ulica, New York.

Bardzo ważne sprawy na porządku dziennym. — Obecność więc wszystkich członków tak z wypłaconemi jak i z niewypłaconemi akcjami jest bardzo pożądaną.

W. Fronczak
przedstawiciel filji.

Tel.: Orchard 1264
PIERWSZORZĘDNY
Zakład Krawiecki
SZYJĘ UBRANIA I PALTA
z najlepszych materji po cenie stosownej dla każdej kieszeni.
ODNAWIAM, CZYSZCZĘ, I PRASUJĘ GARDEROBĘ, tak męską jak i żeńską.
A. MICKIEWICZ
125 E. 7 ULICA, NEW YORK
(poniżej kościoła).

POTRZEBA 25 WIĘCEJ FAMILJI KTÓRZY CHCĄ MIEĆ SWOJE WŁASNE DOMY
½ akra ziemi $450
(10 miastowych lot)
$50 gotówką,
$10 miesięcznie
Budujemy 4, 5 i 6 pokojowe domy na łatwe miesięczne spłaty, tak niskie jak czynsz.
Zgłosić się listownie lub osobiście po bliższe informacje:
OWNER, 206 BROADWAY
róg Fulton St.
Room 311 (15s)

BAYONNE, N. J.

Do Członków i Sympatyków P. S. L. „Wyzwolenie".

Obywatele!

Niniejszem, upraszam Was, abyście stawili się wszyscy na posiedzenie miesięczne Koła 87, które się odbędzie we czwartek 14-go września b. r. o godzinie 7:30 wieczorem w lokalu obyw. Radeckiego, 37 E. 21 ulica.

Raczcie z sobą przyprowadzić swoich przyjaciół, którzy jeszcze do „Wyzwolenia" nie należą. Spraw jest sporo ważnych i bardzo interesujących.

Cześć!

Al. Rysiecki, sekr.

Drobne Ogłoszenia

Praca dla Kobiet

POTRZEBA DZIEWCZYN
Do nalepiania, doświadczone i niedoświadczone mogą się zgłaszać:
AMERICAN DRUGGIST SYNDICATE
Borden & Van Alst Aves.
Long Island City
(14f)

OPERATOREK doświadczonych na jedwabnych sukniach. Płaca tygodniowa. A. K. Dress House. 190 Manhattan Ave., Brooklyn (14f)

OPERATOREK przy sukniach. 117 Himrod St., Brooklyn, blisko Central Ave. (16f)

POTRZEBA „folders, feeders, catchers i shakers" i dziewcząt do ogólnej roboty w pralni. Victoria Steam Laundry, 285 N. 6th St., Brooklyn, N. Y. (14f)

DZIEWCZĄT I KOBIET
doświadczenie nie wymagane
dobra zapłata, stała praca
48 godzin tygodniowo
pół dnia w sobotę
AMERICAN MFG. CO.
fabrykanci sznurów i szpagatów
Noble & West Sts. Greenpoint-Blyn
1 blok do Greenpoint Ferry
telefon Greenponit 3000

Praca dla Mężczyzn

POTRZEBA dobrych stolarzy, zgłoszenia o 6 wieczorem w czwartek. A. Pawelski, 429 East 16th St., N. Y. C. (14m)

POTRZEBA farmera z doświadczeniem, na prywatnej posiadłości w Long Island. 40 mil od miasta. Zgłoszenia: 226 Franklin St., Brooklyn. (14m)

DO butów „wood heelers"; stała praca; dobra płaca; Schoen Bros. 124 Atlantic Ave., Brooklyn. (15m)

„POLISHER & beveller" przy celluloid i gumie. Marveloid Ivory Co. Payntor Ave. & Boulevard, Long Island City. (14m)

POTRZEBA ROBOTNIKÓW
do roboty w ludwisarni; 40 c na godzinę, 10 godzin dziennie
Kings County Iron Foundry
Meselore St. & Gardner Ave.
Brooklyn, N. Y. (16-m)

Z Brooklyna, N. Y.

ZW. SOC. POL.

Na zaproszenie miejscowego Oddziału „Naprzód" Z. S. P. w Domu Narodowym, przy 261—7 Driggs Ave. będzie przemawiał trybun ludowy, wice-marszałek Sejmu Ustawodawczego w Polsce, tow. J. Moraczewski. Pożądanem jest, by stowarzyszenia i organizacje przeprowadziły na swoich posiedzeniach wybór delegatów, nazwiska i adresy takowych przesłali na ręce sekretarza oddziału „Naprzód", Jana Kowalskiego, 97 Nassau Ave. Brooklyn, N. J. a w swoim czasie będą przez tegoż powiadomieni o uroczystości przyjęcia i powitania tak dla ludu pracy drogiego gościa.

Jan Kowalski.

Dnia 23 września Tow. Dramatyczne H. Sienkiewicza urządza w Sokolni przy ulicy Driggs przedstawienie i bal. Oddaną zostanie sztuka p. t. „Aby handel szedł". Będzie to pierwszy występ teatralny w Brooklynie w obecnym sezonie.

SOUTH BROOKLYN.

Nauka języka polskiego w szkole św. Krzyża, 159 — 15-ta ulica w South Brooklynie, rozpocznie się we środę, dnia 20go września br. o godzinie 3:30 po południu. Nauki udziela ks. W. Trzepierczyński.

W niedzielę, dnia 17 września w kościele św. Krzyża, 159 —15 ulica w South Brooklynie, zaraz po sumie wypowiem naukę na temat: „Dlaczego zostałem księdzem narodowym".

Wstęp do kościoła wolny.

Ks. W. Trzepierczyński.

Czytelnia Ludowa ,,Rozwój" w South Brooklynie, niniejszem ogłasza, że z powodu nieuregulowania rachunków przez niektóre towarzystwa z wysłanych biletów na rozgrywkę 3-ch pięciodolarowych premji, mającej odbyć się 26-go sierpnia, ze względu powyższych przyczyn odroczoną została na 28-go październik r. b., t. j. w sobotę o godz. 8-ej wiecz., w Domu Narodowym, 724—5th Ave.

Po dobrą fotografję
udajcie się do prawdziwego ARTYSTY FOTOGRAFA
M. KICZASA
Wykonuje zdjęcia jak najstaranniej i po najniższej cenie.
DWA STUDJA:
227 Bedford Av. 579 Grand St.
Telefon: 6695 Greenpoint Telefon: 4032 Stagg

Phone Greenpoint 5312.
DR. ANTONI PETRIKO
DENTYSTA - CHIRURG
229 BEDFORD AVENUE
cor. North 4th St.
Williamsburgh.

Tel. Prospect 3593.
DR. A. L. CRAMER
DENTYSTA
20 lat praktyki szpitalnej
Wyjmowanie zębów specjalnością.
50 Lafayette Ave.
1 blok od stacji. Atlantic Av., Brooklyn.
Mówię po polsku.

Tel.: Greenpoint 5715.
Dr. Ludwik Grycz
126 Eckford St., Brooklyn.
Godziny przyjęć:
1—2 i 6—8 po południu.
w niedzielę 1—3 tylko.

Telefon 4517 Greenpoint.
DR. JOZEF GLAMKOWSKI
203 BEDFORD AVE.
blisko North 6-ej ulicy, Brooklyn, N. Y.
Ofisowe godziny:
Od 1 do 2 po południu; od 6 do 8 wieczorem. W niedzielę od 10 do 12 przed południem

Telefon: South 995.
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista Chirurgji
GODZINY:
8—9 rano,
1—2 po poł.
6—8 wieczorem.
707 Fourth Avenue,
blisko 23-ciej ulicy.
BROOKLYN, N. Y.

Tel.: 0499 South
DR. A. W. RUSIN
CHOROBY KOBIECE I CHIRURGJA
206—17th Street, Brooklyn, N. Y.
Godziny urzędowe:
od 11 do 1 po południu i od 7 do 8 wieczór. W niedzielę tylko na zamówienie.

Tel.: Williamsburgh 4272.
DR. S. REINHARD
CHOROBY OCZU, USZÓW I GARDŁA
Dobiera okulary.
GODZINY:— Rano od 1-ej — od 6—8 po południu. W niedzielę: 9—11 rano.
461 BEDFORD AVE.
róg Division ul. Brooklyn, N. Y.
Mówię po polsku.

Telefon: Greenpoint 2279.
Dr. Marion R. Siudziński
GODZINY OFISOWE:
1—2 po poł. i 6—8 wiecz.
Oprócz wieczorów w niedzielę.
173 Metropolitan Avenue,
pom. Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa biura w Brooklynie
568 Leonard St. 116 North 9 St.
blisko Nassau Ave. blisko Berry St.
Godziny:
1—2 po poł. 9—10 z rana
6—8 wieczór 8—9 wieczór
Tel Greenpoint 3735 i Greenpoint 2403.

Tel.: South 8239.
Z. A. Beck, Kontraktor Ciesielski i Budowlany
Ciesielska budynkowa robota i reperacja. Roboty cementowe i murarskie. Zakładam letnie siatki i zimowe okna do domów. Zakładam okna do ganków. — Wszelkiego rodzaju dachy i reperacje tychże.
29½ — 9th Ave. So. Brooklyn, N. Y.

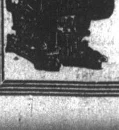

Elektryczne wachlarze do nabycia po zniżonej cenie
A. CISEK
KONTRAKTOR ELEKTRYCZNY
568 Manhattan Ave. Brooklyn, N. Y.
Tel.: Greenpoint 6356.

KTO CHCE najlepiej kupić KTO CHCE najprędzej sprzedać
Dom, farmę, lotę interes, sklep itd.?
GAWLIŃSKI & COMPANY
Kupno i sprzedaż realności. Kontrakty kupna i sprzedaży
426 EAST 16th STREET, NEW YORK CITY

POTRZEBA robotników do nauczenia się roboty przy skórze. Stała praca, dobra zapłata. — National Leather Belting Co., 423 E. 56th St. (14m)

POTRZEBA mężczyzny doświadczonego do roboty w stajni. George Morrison, 35 Forsyth St. (14m)

MĘŻCZYZN POTRZEBA. Rzetelnych i ambitnych mężczyzn, którzy znają język angielski do zajęcia ważnych posad w obcokrajowym oddziale. Doświadczenie nie wymagane, ale aplikanci muszą się zgłosić dobrze rekomendowani. Jest to znakomita sposobność polepszenia swego bytu. Zgłosić się osobiście do Pana Schweitzer od 10 rano do 4 po południu; 14 piętro 152 W. 42nd St. wieczorami 6 do 8 do Pana Haegler. (15m)

ROBOTNIKÓW
potrzeba do roboty na dzień i w nocy
STAŁA PRACA
Zgłosić się przed 7 rano i pomiędzy 5:30 i 6 po południu.
National Sugar Refining Co.
Yonkers, N. Y.
Wziąć kolej do Van Courtlandt parku z tamtąd Yonkers tramwaj do Getty Square. (21m)

POTRZEBA apprejterów, krawców, mężczyzn do wykończania i robienia kieszeń. Zgłosić się do: American Co., 48 Sherif St. New York City; 4 piętro. (17m)

POTRZEBA robotników i pomocników; stała robota; dobra zapłata. Zgłosić się 56 Commercial St. Greenpoint Brooklyn. (17m)

POTRZEBA mężczyzn do roboty przy pręcianych meblach do pokoi dziecinnych. United Basket & Nursery Co., 140 West 22 St. (14m)

POTRZEBA stolarzy do roboty w fabryce wyrabiania drzewa, union shop, zapłata 75c na godzinę, nie ma nieporozumienia pomiędzy robotnikami. Kolej z Nowego Yorku zapłacona dla odpowiednich ludzi. H. W. Palen's Sons, 519 Broadway, Kingston, N. Y. (19m)

POMOCNIKÓW POTRZEBA
do roboty przy aluminum itd.
DOEHLER DIE CASTING CO.
Court & 9th St., Bklyn (15m)

Do Sprzedania

LICYTACJA
8 familjinych domów
przy
69-71 Lister Avenue
Newark, N. J.
w sobotę 16 września b. r.
o godz. 2:30 pop. na miejscu
Musi być sprzedany.
NADZWYCZAJNA SPOSOBNOŚĆ TANIEGO KUPNA
Piszcie po cyrkularz
ROBERT B. STOUTENBURGH
Auction Departament
26 Clinton St., Newark, N. J.
Telefon Market 4860 (15s)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania z wszystkiemi przyrządami; duży sklep; dobry wyrobiony interes; z powodu wyjazdu do innego miasta. 123 Passaic St. Passaic, N.J. (15s)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania, w dobrym miejscu; polska dzielnica; z powodu innego interesu. 89 West St. Newark, N.J. (17s)

FARMA 92 akrów; dom 9 pokoi inne zabudowania; sad 400 owocowych drzew; rzeka; budowniczy las; 11 krów; 2 jałówki; 2 konie; 200 kur; 3 świnie; dużo siana, owsa; kukurydzy, 2 akry kapusty; 2 mile do miasta.— Cena za wszystko $4500; gotówki $1500. Pisarko & Pokutny; 429 East 5th St. New York City. (20s)

DO SPRZEDANIA grosernia delikatesen, candy, ice cream, cygara i tabaka; dwa pokoje; rent tani; interes dobry. Zgłoszenia: 67 Huran St., Greenpoint, Brooklyn. (20s)

DOMY blisko New Yorku do sprzedania; 3 pokoje $750; $150 gotówki, $15 miesięcznie; 4 pokoje $900 — $200 gotówki, $20 miesięcznie; 5 pokoi $1050 — $300 gotówki, $25 miesięcznie. Każda lota $20x100. Hogans, 1877 Third Ave. New York City. — (14s)

FARMA do wydzierżawienia; 180 akrów; zabudowania; za $120 rocznie; lease; 2 krowy; 2 konie; 300 kur; 6 gęsi; 20 ton siana; owies; zasiana. Cena $2500; jedna mila od Perth Amboy;

W ELIZABETH, dom na dwie familje, sklep; grosernia i urządzenie; blisko fabryk; jeden block od New Jeersey Central R. R. Cena $4500. Dom 6 pokoi na jedną familję; 1 block od kościoła, z powodu wyjazdu. Cena $3200.

W LINDEN— Nowy dom na dwie familje; 5—6 pokoi, 4 loty; 3 bloki od stacji. Cena $7000. Piotr Shelton 1135 East Jersey St., Elizabeth, N. J. (18s)

FARMA 97 akrowa przy dużym mieście w stanie New Jersey w polskiej kolonji; 6 akrów sadu; 81 akrów tegorocznego zbioru; żyto; pszenica; kukurydza; kartofle; owies; gryka; tymotka; 7 krów; 4 konie; wszelka pierwszorzędna maszynerja; 7 budynków prawie nowe; do miasta; szkoły; fabryk; High School, katolickiego kościoła 10 minut chodu. Cena $7500; gotówką $4000; reszta na lekkie spłaty.

FARMA 105 akrowa w stanie New Jersey; polska kolonja, z czego do 70 akrów ziemi ornej; reszta las i pastwisko; piękny sad; wszystek zbiór z pola; 15 sztuk bydła; świnie; kury; wszelka potrzebna maszynerja 8 budynków, wszystkie dobre, do miasta, koleji; High School 3½ mili. Cena $7300; gotówką $2500. V. Mazurkiweicz, 386—8th St., Brooklyn; N. Y. (między 6 i 7 Ave.). (17s)

FARMY
Największy bargain w okolicy
Whitehouse, New Jersey

101 akrowa farma, 46 mil od New Yorku, 2 mile od stacji kolejowej, mila do szkoły i storów; z powodu śmierci, natychmiast do sprzedania. Dom jak nowy o 7 pokojach; piwnica pod całym domeem; 5 różnych zabudowań; także Silo w najlepszym stanie. Ziemia bardzo urodzajna; 20 akrów wartobydła; dużo owocu; wszystkie zbiory tegoroczne jak siano, żyto, pszenica, owies w stodole i 2 pola kukurydzy. Maszynerja; nowa młocarka i ingine; kompletny tartak. Cena tej farmy zwszystkiem tylko $6000 — bez tartaku $5000. Wpłaty $2000, reszta 7 lat mortgage.

Wybór małych i dużych farm; także ziemia farmerska w samej okolicy przy małej wpłacie. Proszę natychmiast z żoną przyjechać; pomiędzy 10 a 12, gotów do interesu. Lub pisz do:

L. J. KIERZNICKI
9 Church St., New York City

BACZNOŚĆ RODACY! Do sprzedania w dobrej dzielnicy w Greenpoint, Brooklyn i okolicy, pomiędzy Polonją i bardzo tanio: Candy store, Buczernia; Grosernia i Delikatesen, Piekarnia, Sklep Krawiecki, zakład Szewski Dry goods store; Salon itd. jako też w dobrem położeniu Loty i Farmy.— Niepłaćcie tak wysokich rentów bo ja sprzedaję domy, na 2;3;4;5;6;8 familji; na małe wpłaty i wygodne spłaty. W. Wolański, Real Estate, 111 Dupont St. Greenpoint, Brooklyn N. Y.

STUDJO fotograficzne na sprzedaż natychmiast, polska dzielnica. Telefon Greenpoint 3911. (15s)

NA SPRZEDAŻ we Flushing, 3 famillijny murowany dom; wszystkie ulepszenia. Cena $8000, — gotówką $1000.

Również dom na jedną familję, 5 pokoi. Cena $3500, gotówki $1000, i inne sposobności. Emery, 64 Main St. Flushing, L.I.N.Y. Otwarte w niedzielę. (14s)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu innego interesu, w ruskiej i polskiej dzielnicy. Zgłosić się: 107 E. 4th St., New York City (14s)

MAŁE farmy od dwuch do 10 akrów z 6 pokojowem domem na sprzedaż bardzo tanio. Zgłosić się: Fair View Estates; 124 Jackson St. Hempstead, L.I.N.Y. (14s)

DO SPRZEDANIA meble z dwuch pokoi; można zamieszkać; rent $30.00 miesięcznie. Cena za wszystko z czynszem tego miesięca $80. Zgłosić się pomiędzy 3 a 5 lub 9 a 10 wieczorem; 535 East 13th St., New York City Basement. (16s)

MEBLE z 3 pokoi do sprzedania, można zamieszkać. Zgłoszenia: 628 E. 11th St. New York City. Apt. 15. (17s)

GROSERNIA i delikatesen do sprzedania tanio w polskiej dzielnicy, z powodu innego interesu. 1 Broome St. róg Graham, Brooklyn, N.Y.. (15s)

MEBLE z 3 pokoi do sprzedania, prawie nowe; można zamieszkać, ciepła woda; rent tani; dobra sposobność dla młodych ludzi. 327 E. 23rd St. New York City; drzwi No. 1. (14s

PIERWSZORZĘDNA dobrze prowadzona piekarnia w Camden, N. J., z zabudowaniami lub bez do sprzedania tanio z powodu choroby właściciela. Zgłoszenia pod A. Słomnicki; 1526 Mt. Ephraim Ave., Camden N. J. (18s)

MEBLE z 2 pokoi do sprzedania, można zamieszkać. R. Kozłowska, 207 E. 4th St. 3 piętro, Room 9; New York City. (14s)

NOWE MEBLE z 3 pokoi do sprzedania. Cena $325; można zamieszkać; rent $20. 437 East 5 St.; New York City No. drzwi 15. Zgłaszać się cały tydzień. (14s)

MEBLE z 2 pokoi do sprzedania; można zamieszkać. 532 East 12 St., New York City. (14s)

DO SPRZEDANIA w Bloomfield dom 2 familijny; 6 pokoi. Cena $3900. Drugi 9 pokoi; wszystkie ulepszenia, oprócz steam heat. Cena $5900. — Także mamy wiele innych po różnych cenach. Jeżeli chcecie kupić dom w Bloomfield przyjdźcie do nas a niepożałujecie. Polskie biuro realnościowe. Leon Górny, 391 Broad St. — Bloomfield, N.J. Telefone 6495.

$1000 GOTÓWKI kupi 4 piętrowy dom, Greenpoint. Brooklyn; także 2 familijny dom w Bronx, blisko E. 178th St. $1500 gotówki kupi czterofamilijny dom E. 37 ulica; blisko Second Ave. — Pisać lub zgłosić się po pełne szczegóły. Właściciel Rose; 7 West 45th St. Tel. Bryant 2728. (16s)

Poszukiwania

DZIEWCZYNA w dużej rodzinie albo sierota około 13 lat, otrzyma staranne wychowanie przy polskiej rodzinie bezdzietnej. Zgłoszenia listownie E. E. c-o Nowy Swiat. (14l)

PARAFJA św. Kazimierza w Rochester, N. Y., poszukuje nauczyciela, lub nauczycielki w języku angielskim i polskim. Dyplom amerykańskich szkół pożądany. Adresować: Polish National Rectory, 8 Ernst St., Rochester, N. Y. (14l)

MĘŻCZYZNA poszukuje osobnego pokoju przy polskiej familji, między 24 i 30 ulicą w Brooklynie. — F. N. c-o Nowy Swiat. (15l)

KOBIETA z dzieckiem poszukuje pokoju przy polskiej rodzinie. Zgłosić się do Mrs. S. Kolenda, c-o Mr. O.N. Eidlitz; 787 Fifth Avee New York City. (15l)

FARMERZY jadący do Kanady chcieliby parę mężczyzn którzyby chcieli pojechać z niemi. Zgłosić się listownie lub osobiście natychmiast. Milewski, 230 Springfield Ave., Newark, N. J. (14-l)

POSZUKUJĘ szlachetnej polskiej rodziny któraby zajęła się trojgiem dziećmi, sierotami które są w zakładzie; 10-letnia dziewczynka i dwuch chłopców, 7 i 5 lat, lub z osobna. Wynagrodzenie według umowy. Zgłosić się: 426 East 17th St., New York City., M. Marszycki. (15-l)